

# WIECZÓR PIEŚNI PATRIOTYCZNYCH



11 LISTOPADA 2011

Wydawca:

Stowarzyszenie Polskich Chrześcijańskich Demokratów  
Klub Powiatowy Legnica

## SPIS TREŚCI

MAZUREK DĄBROWSKIEGO .....	3
UŁANI, UŁANI .....	5
BYWAJ DZIEWCZĘ ZDROWE .....	7
LEGIONY .....	8
ORLĄTKO .....	10
JAK DŁUGO .....	11
MARSZ POLONIA .....	12
O, MÓJ ROZMARYNIE .....	14
BIAŁE RÓŻE .....	16
WOJENKO .....	18
SERCE W PLECAKU .....	20
PIECHOTA .....	22
PŁYNIE WISŁA, PŁYNIE .....	23
SZWOLEŻEROWIE .....	25
ROTA .....	27

## MAZUREK DĄBROWSKIEGO

Jeszcze Polska nie zginęła,  
Kiedy my żyjemy,  
Co nam obca przemoc wzięła,  
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,  
Z ziemi włoskiej do Polski,  
Za twoim przewodem,  
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,  
Będziem Polakami,  
Dał nam przykład Bonaparte,  
Jak zwyciężać mamy.

Marsz , marsz ...

Jak Czarniecki do Poznania  
Po szwedzkim zaborze,  
Dla ojczyzny ratowania  
Wrócim się przez morze.

Marsz , marsz ...

Mówił ojciec do swej Basi  
Cały zapłakany:  
"Słuchaj jeno , pono nasi  
Biją w tarabany"

Marsz, marsz ...

## UŁANI, UŁANI

Ułani, ułani, malowane dzieci,  
Niejedna panienska za wami polecie.  
ref.: Hej, hej, ułani, malowane dzieci,  
Niejedna panienska za wami polecie.

Niejedna panienska i niejedna wdowa,  
Za wami ułani, polecieć gotowa  
Hej, hej, ułani...  
    Nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki,  
    Gdzie by nie kochały ułana mężatki.  
    Hej, hej, ułani...

Nie ma takiej chatki ani przybudówki,  
Gdzie by nie kochały ułana Żydówki.  
Hej, hej, ułani...

    A wszystkie panienski, gdy tylko zobaczą,  
    Ledwie im z radości serca nie wyskoczą.  
    Hej, hej, ułani...

Kochają i panny, lecz kochają skrycie,  
Każda za ułana oddałaby życie.  
Hej, hej, ułani...

    Kocha dziś ułana już każda niewiasta,  
    Od wioski do wioski, od miasta do miasta.  
    Hej, hej, ułani

Babcia umierała, jeszcze się pytała:  
"Czy na tamtym świecie, ułani, będziecie?"  
Hej, hej, ułani...

Ciociu nasza ciociu, oddaj nam swe paczki,  
Wszystko Tolusiowi oddadzą chłopaczki.

Hej, hej, ułani...

Jedzie ułan, jedzie, konik pod nim płąsa,  
Czapkę ma na bakier i podkręca wąsa.

Hej, hej, ułani...

Jedzie ułan, jedzie, konik pod nim sadzi,

Hej, będą mu, będą na kwaterze radzi.

Hej, hej, ułani...

Bo czy potańcuje, czy też się uśmiecha,  
To każde serduszko z tęsknoty usycha.

Hej, hej, ułani...

Jedzie ułan, jedzie, szablą pobrzękuje,

Uciekaj, dziewczyno, bo cię pocałuje.

Hej, hej, ułani...

A niech pocałuje, nikt mu nie zabrania,  
Wszak on swoją piersią Ojczyznę osłania.

Hej, hej, ułani...

Ułani, ułani, ładne konie macie,

Pójdę ja za wami, jednego mi dacie.

Hej, hej, ułani...

W okieneczku stała, chusteczką wiewała:  
Wróc się, mój Jasińku, będę cię kochała.

Hej, hej, ułani...

## **BYWAJ DZIEWCZĘ ZDROWE**

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła,  
Idę za kraj walczyć wśród rodaków koła.  
I choć przyjdzie ścigać jak najdalej wroga,  
Nigdy nie zapomnę, jak mi jesteś droga.

Po cóż ta łza w oku, po cóż serca bicie?  
Tobiem winien miłość, a Ojczyźnie życie.  
Pamiętaj, żeś Polka, że to za kraj walka,  
Niepodległość Polski to twoja rywalka.

Polka mnie zrodziła, z jej piersi wyssałem  
Być Ojczyźnie wiernym, a kochance stałym.  
I choć przyjdzie zginąć w ojczystej potrzebie,  
Nie rozpaczaj, dziewczę, zobaczym się w niebie.

## LEGIONY

Legiony to żołnierska nuta,  
Legiony to straceńców los!  
Legiony to żołnierska buta,  
Legiony to ofiarny stos.

My pierwsza brygada, strzelecka gromada  
Na stos rzuciliśmy nasz życia los,  
Na stos, na stos!

O ileż mąk, ileż cierpienia,  
O ileż krwi, wylanych łez,  
Pomimo to nie ma zwątpienia,  
Dodawał sił wędrówki kres.

My pierwsza brygada...

Nie chcemy już od was uznania  
Ni waszych mów ni waszych łez  
Skończyły się dni kołatania  
Do waszych dusz, do waszych kies.

My pierwsza brygada...



Umieliśmy w ogień zapału  
Młodzieńczych wiar rozniecić skry  
Nieść życie swe dla ideału  
I swoją krew i marzeń sny.

My pierwsza brygada...

Potrafim dziś dla potomności  
Ostatki swych poświęcić dni.  
Wśród fałszów siać zew namiętności.  
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.

My pierwsza brygada...

Mówili, żeśmy stumanieni  
Nie wierząc w to, że chcieć to móc!  
Lecz trwaliśmy osamotnieni  
A z nami był nasz drogi wódz!

My pierwsza brygada...

## ORLĄTKO

O mammo, otrzyj oczy  
Z uśmiechem do mnie mów,  
Ta krew, co z piersi broczy —  
Ta krew — to za nasz Lwów!...  
Ja biłem się tak samo  
Jak starsi — mammo, chwal!...  
Tylko mi Ciebie, mammo,  
Tylko mi Polski żal!...

Z prawdziwym karabinem  
U pierwszych stałem czat...  
O, nie płacz nad twym synem,  
Co za Ojczyznę padł!...  
Z krwawą na kurtce plamą  
Odchodzę dumny w dal...  
Tylko mi Ciebie, mammo,  
Tylko mi Polski żal...  
Mammo, czy jesteś ze mną?  
Nie słyszę Twoich słów —  
W oczach mi trochę ciemno...  
Obroniliśmy Lwów!  
Zostaniesz biedna sama...  
Baczność! Za Lwów! Cel! Pal!  
Tylko mi Ciebie, mammo,  
Tylko mi Polski żal!...

## JAK DŁUGO

1. Jak długo w sercach naszych  
Choć kropla polskiej krwi,  
Jak długo w sercach naszych  
Ojczysta miłość tkwi,

Stać będzie kraj nasz cały,  
Stać będzie Piastów gród,  
Zwycięży Orzeł Biały,  
Zwycięży polski lud.

2. Jak długo na Wawelu  
Zygmunta bije dzwon,  
Tak długo nasza Wisła  
Do Gdańska płynie wciąż

Stać będzie kraj...

3. Jak długo na Wawelu,  
Brzmi Zygmunowski dzwon.  
Jak długo z gór karpackich,  
Rozbrzmiewa polski ton.

Stać będzie kraj...

4. Jak długo Wisła wody,  
Na Bałtyk będzie słać.  
Jak długo polskie grody,  
Nad Wisłą będą stać.

Stać będzie kraj...

## MARSZ POLONIA

Rozproszeni po wszem świecie  
Gnani w obce wojny,  
Zgromadziliśmy się przecie  
W jedno kółko zbrojne.

Marsz, marsz Polonia,  
Nasz dzielny narodzie,  
Odpoczniemy po swej pracy  
W ojczystej zagrodzie.

Z wiosną zabrzmiał trąbka nasza,  
Pocwałują konie,  
Sławą polskiego psalterza  
Zabrzmią nasze bronie.

Marsz, marsz Polonia...

Przejdziem Litwę, przejdziem Wołyń,  
Popasiem w Kijowie.  
Zimą przy węgierskim winie  
Staniemy w Krakowie.

Marsz, marsz Polonia...

Od Krakowa bitą drogą  
Do Warszawy wrócim,  
Co zastaniem resztę wroga  
Na łeb w Wisłę wrzucim.

Marsz, marsz Polonia...

Na królewski gród zhańbiony  
Wzleci orłę białe,  
Hukną działa, Jękną dzwony,  
Polakom na chwałę.

Marsz, marsz Polonia...

Moskał Polski nie zdobędzie  
Dobywszy pałasa  
Hasłem naszym wolność będzie  
O Ojczyzna nasza.

Marsz, marsz Polonia...

## O, MÓJ ROZMARYNIE

O mój rozmarynie , rozwijaj się  
O mój rozmarynie rozwijaj się  
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej  
Zapytam się.

A jak mi odpowie: nie kocham cię,  
A jak mi odpowie nie kocham cię,  
Ułani werbują, strzelcy maszerują  
Zaciągnę cię.

Dadzą mi buciki z ostrogami  
Dadzą mi buciki z ostrogami  
I siwy kabacik, i siwy kabacik  
Z wyłogami.

Dadzą mi konika cisawego  
Dadzą mi konika cisawego  
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę  
Do boku mego.

Dadzą mi uniform popielaty  
Dadzą mi uniform popielaty  
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił  
Do swej chaty.

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną  
Dadzą mi manierkę z gorzałczyną  
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił  
Za dziewczyną.

A kiedy już wyjdę na wiarusa  
A kiedy już wyjdę na wiarusa  
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej  
Po całusa.

A gdy mi odpowie - nie wydam się  
A gdy mi odpowie - nie wydam się  
Hej, tam kule świszczą i bagnety błyszczą,  
Poświęcę się.

Pójdziemy z okopów na bagnety,  
Pójdziemy z okopów na bagnety,  
Bagnet mnie ukłuje , śmierć mnie pocałuje,  
Ale nie ty.

A gdy mnie przyniosą z raną w boku,  
A gdy mnie przyniosą z raną w boku,  
Wtedy pożałujesz, wtedy pożałujesz  
Z łezką w oku.

Za tę naszą ziemię skąpaną we krwi,  
Za tę naszą ziemię skąpaną we krwi,  
Za naszą niewolę, za nasze kajdany,  
Za wylane łzy.

## BIAŁE RÓŻE

1. Rozkwitały pąki białych róż,  
Wróć, Jasieńku z tej wojenki już,  
Wróć, ucałuj jak za dawnych lat,  
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat.
2. Kładłam ci ja idącemu w bój  
Białą różę na karabin twój,  
Nimeś odszedł mój Jasieńku stąd,  
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądl.
3. Ponad stepem nieprzejrzana mgła,  
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.  
Przyszła zima, opadł róży kwiat,  
Poszedł w świat Jasieńko, zginął po nim ślad.
4. Już przekwitły pąki białych róż  
przeszło lato jesień zima już  
Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,  
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej.
5. Hej dziewczyno ułan w boju padł  
choć mu dałaś białej róży kwiat  
czy nieszczerzy był twej dłoni dar  
czy też może wygasł twego serca żar



6. W pustym polu zimny wicher dmie  
już nie wróci twój Jasińko , nie  
śmierć okrutna zbiera krwawy lud  
zakopali Jasia twego w ciemny grób
  
7. Jasińkowi nic nie trzeba już,  
Bo mu kwitną pąki białych róż,  
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,  
wyrósł na mogile białej róży kwiat.
  
8. Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,  
W polskiej ziemi nie będzie mu źle.  
Policzony będzie trud i znój,  
Za Ojczyznę poległ ukochany twój.

# WOJENKO

1. Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,  
Że za tobą idą, że za tobą idą  
Chłopcy malowani
2. Chłopcy malowani, sami wybierani  
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko  
Cóżeś ty za pani?
3. Na wojence ładnie, kto Boga uprosi -  
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają  
Pan Bóg kule nosi.
4. Lecą kule, lecą, lecą kule zwawo,  
Która Cię dogoni, która Cię dogoni  
To zapłacisz krwawo.
5. Wojenko, wojenko, cóżeś tak szalona  
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,  
Jeśli nie leguna
6. Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,  
Raz, dwa stąpaj bracie, raz, dwa stąpaj bracie,  
Bo tak Polska grzeje.
7. Wojenko, wojenko, markietanko szańca,  
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,  
Jeśli nie powstańca?

8. Wojenko, wojenko, jaka moc jest w tobie,  
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz  
W zimnym leży grobie.
  
9. Choćby spal już w grobie snem  
Nieprzebudzonym  
Wstanie i podąży, wstanie i podąży  
za swym batalionem.

## SERCE W PLECAKU

Z młodej piersi się wyrwało  
W wielkim bólu i rozterce  
I za wojskiem poleciało  
Zakochane czyjeś serce.

Żołnierz drogą maszerował,  
Nad serduszkim się uzalił,  
Więc je do plecaka schował  
I pomaszerował dalej.

Tę piosenkę, tę jedyną  
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,  
Może właśnie jest w rozterce  
Zakochane twoje serce?

Może potajemnie kochasz  
I po nocach tęsknisz, szlochasz?  
Tę piosenkę, tę jedyną,  
Śpiewam dla ciebie dziewczyno.

Nad Żołnierza nie masz pana,  
Nad karabin nie ma żony.  
O dziewczyno ukochana,  
Oczka twoje zasmucone.

Tam po łące, po zielonej  
Żołnierz młody szedł na boje,  
A w plecaku miał czerwone.  
Zakochane serce twoje.

Tę piosenkę, tę jedyną...

Poszedł żołnierz na wojenkę  
Poprzez góry, lasy, pola,  
I ze śmiercią szedł pod rękę,  
Taka jest żołnierska wola.

I choć go trapiły wielce  
Kule, gdy szedł do ataku,  
Żołnierz śmiał się, bo w plecaku  
Miał w zapasie drugie serce.

Tę piosenkę, tę jedyną...

## PIECHOTA

Nie noszą lampasów i szary ich strój,  
Nie noszą ni srebra, ni złota,  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój  
Piechota, ta szara piechota.

Maszerują strzelcy, maszerują,  
Karabiny błyszczą, szary strój,  
A przed nimi drzewa salutują,  
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Idą, a w słońcu kołysze się stal,  
Dziewczęta zerkają zza płota,  
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,  
Piechota, ta szara piechota!

Maszerują.....

Nie grają im surmy, nie huczy im róg,  
A śmierć im pod stopy się miota,  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój  
Piechota, ta szara piechota.

Maszerują .....

## **PŁYNIĘ WISŁA, PŁYNIĘ**

Płynie Wisła, płynie  
Po polskiej krainie, (bis)  
Zobaczyła Kraków, pewnie go nie minie. (bis)

Zobaczyła Kraków,  
Wnet go pokochała, (bis)  
A w dowód miłości wstęgą opasała. (bis)

Chociaż się schowała  
W Niepołomskie lasy, (bis)  
I do morza wpada, płynie jak przed czasy. (bis)

Nad moją kolebą  
Matka się schylała, (bis)  
I po polsku pacierz mówić nauczała. (bis)

"Ojcze nasz" i "Zdrowaś"  
I "Skład Apostolski", (bis)  
Bym do samej śmierci kochał naród polski. (bis)

Bo ten naród polski  
Ma ten urok w sobie, (bis)  
Kto go raz pokochał, nie zapomni w grobie. (bis)

Abym gdy dorosnę  
Wziął Polkę za żonę (bis)  
Bo tylko Polakom Laszki przeznaczone. (bis)

Niech Francuz Francuzkę  
Niemiec kocha Niemkę (bis)  
Ja zaś wolę Polkę, niżli cudzoziemkę. (bis)

I to wszystko razem  
Od matki słyszałem (bis)  
Czego nie zapomnę jak nie zapomniałem. (bis)

Płynie Wisła płynie,  
Po polskiej krainie (bis)  
A dopóki płynie Polska nie zaginie. (bis)



## SZWOLEŻEROWIE

Więc pijmy wino szwoleżerowie  
Niech troski zginą w rozbitym szkle!  
Gdy nas nie stanie, nikt się nie dowie  
Czy dobrze było nam czy źle!

Szare mundury, złote obszycia,  
Ach, jak to wszystko przepięknie lśni.  
Lecz co jest na dnie w sercu ukryte.  
Tego nie będzie wiedział nikt

Więc pijmy wino, szwoleżerowie...

A gdy cię rzuci luba dziewczyna  
To ty się bracie z tego śmieję,  
W miłej kompanii napij się wina  
I bolszewika w mordę lej!

Więc pijmy wino, szwoleżerowie...

Szwoleżer tęskni, lecz zawsze skrycie,  
Za ukochaną, za krajem swym.  
Dla swej Ojczyzny oddałby życie,  
Dla ukochanej pragnie żyć!

Więc pijmy wino, szwoleżerowie...

A gdy będziemy oficerami  
Będziemy wódkę wiadrami pić.  
Całować panny, kochać mężatki  
I po ułańsku ostro żyć!

Więc pijmy wino, szwoleżerowie...

Gdy wódz da rozkaz idziemy w pole  
Rzeczpospolitej oddamy krew.  
I w szwoleżerskim rycerskim kole  
Nucimy sobie taki śpiew:

Więc pijmy wino, szwoleżerowie  
Na cześć minionych, bojowych lat!  
Niech żyją nasi dzielni wodzowie,  
Niech żyje pułk nasz - armii kwiat!

## ROTA

Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród.  
Nie damy pogrześć mowy,  
Polski my naród, polski lud,  
Królewski szczep piastowy.  
Nie damy, by nas gnębił wróg.  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył  
Bronić będziemy ducha,  
Aż się rozpadnie w proch i pył  
Krzyżacka zawierucha.  
Twierdzą nam będzie każdy próg.  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,  
Ni dzieci nam germanił,  
Oreżny wstanie hufiec nasz,  
Duch będzie nam hetmanił.  
Pójdziem, gdy zabrzmie złoty róg.  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

